

Cecylia Galilej

Kolęda noworoczna w ujęciu genologicznym na podstawie "Symfonii anielskich" Jana Żabczyca (XVII w.)

Prace Językoznawcze 17/3, 27-40

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Cecylia Galilej
Lublin
cgalilej@kul.lublin.pl

Kolęda noworoczna w ujęciu genologicznym na podstawie *Symfonij anielskich* Jana Żabczyca (XVII w.)

New Year carol genre on the example of *Symfonije anielskie* by Jan Żabczyc

This article presents the analysis of a New Year carol genre in reference to a very popular collection of baroque carols which is an extremely important part in the development of the whole genre. The author of this article identifies semantic and structural elements of the text by means of dividing the text into units bigger than a sentence and analysing their mutual relations according to functional, thematic, structural, linguistic and stylistic criteria, relationship between sender and addressee and the type of a character. This approach makes it possible to show how the New Year carol genre was formed as a model of organisation of the text.

Słowa kluczowe: kolęda i jej odmiany, kolęda noworoczna, genologia, społeczna świadomość genologiczna, wzorzec organizacji tekstu

Key words: carol and its variants, New Year carol, genology, social genological awareness, a model of the organisation of the structure of the text

Problematyka gatunków literackich jest przedmiotem badań wielu dyscyplin naukowych zarówno w zakresie literaturoznawstwa (poetyka, stylistyka, teoria literatury, retoryka, genologia), jak i językoznawstwa (genologia lingwistyczna, lingwistyka tekstu, pragmalingwistyka, stylistyka) (por. Furdal 1982: 39–70; Witosz 1994: 77–83; Duszak 1998: 201; Sarnowska-Giefing 2003: 12–13). Rozległość zainteresowań genologii oraz duży stopień złożoności różnorodnych faktów komunikacyjnych utrudniają wyszukanie takiego zespołu cech, które są wspólne dla większości gatunków piśmiennictwa. Współczesne językoznawstwo przyjęło Bachtinowską koncepcję gatunku, zgodnie z którą każda wypowiedź, oprócz korzystania z możliwości istniejących w systemie językowym, posługuje się konstrukcjami wyższego rzędu o charakterze gatunkowym. Są to gotowe wzorce tekstów, którym odpowiadają określone reguły wspólne dla wypowiedzi poetyckich i użytkowych. Gatunek jest w takim układzie wypowiedzią ujmowaną

w perspektywie historycznojęzykowej o konwencjonalnie ustalonym kształcie z zarysowanym sposobem społeczno-językowego komunikowania się, która może pełnić rolę wzorca dla organizowania innych tekstów (zob. Gajda 1993: 246; Wojtak 2004: 105).

Niniejszy artykuł jest próbą analizy gatunkowej kolędy noworocznej¹ w zbiorze kolędowym stanowiącym istotne ogniwo w rozwoju całego gatunku (kumuluje on w sobie różnorodne elementy strukturalne – jest jeszcze zakorzeniony w dawnym stylu kolędowym i jednocześnie reaguje na nowsze tendencje pojawiające się w kulturze, literaturze, życiu religijnym XVI oraz przełomu XVI i XVII w.)². Ustalanie semantycznych i strukturalnych składników wzorca tekstowego w badanym materiale kolędowym będzie się odbywać drogą wyodrębniania ponadzdaniowych jednostek tekstu i ustalania ich wzajemnych relacji (por. Zmigrodzka 1997: 27; Wyrwas 2002: 26), tj. na podstawie kryterium funkcjonalnego, tematycznego, strukturalnego, językowo-stylistycznego oraz relacji nadawczo-odbiorczych. Takie ujęcie może pokazać pewien obraz kształtowania się tegoż gatunku kolędowego jako wzorca organizacji tekstu.

1. *Kolęda* – nazwa gatunkowa a staro- i średniopolska świadomość genologiczna

Słownik gatunków literackich notuje, iż kolęda (łac. *calendae*, tj. pierwszy dzień miesiąca według kalendarza juliańskiego) to „pierwotnie pieśń noworoczna związana ze staropolskim zwyczajem składania życzeń zaprzyjaźnionym i bliskim osobom pierwszego dnia nowego roku, posiadająca z góry ustaloną kompozycję” (Bernacki i in. 2005: 293–294)³. Pojawiające się w tej definicji określenie gatunkowe sytuuje ten rodzaj twórczości w kręgu utworów pieśnionych, czyli jednego z „najstarszych i najbardziej upowszechnionych gatunków lirycznych, stanowiących pierwotną formę poezji” (Bernacki i in. 2005: 123). Pieśń ma charakter synkretyczny, gdyż jest to „utwór słowno-muzyczny

¹ Na określenie kolędy noworocznej używam wymiennie jako synonimu również pojęcia *kolęda życzeniowa*.

² *Symfonije anielskie* (I wyd. 1630) to niezwykle popularny zbiór kolędowy wczesnobarokowego poety dworskiego Jana Żabczyca. Ten niewielkich rozmiarów tomik (36 utworów) wpisał się na stałe w tradycję polskiej pieśni religijnej, a także szerzej – dzieje kultury narodowej i jest uznawany za jedno z najciekawszych zjawisk w polskiej barokowej liryce religijnej. Jeszcze do czasów II wojny światowej w żywej praktyce wykonawczej funkcjonowała ponad połowa kolęd z tegoż zbioru. Do dziś śpiewa się dwie pastorałki: *Przybieżeli do Betlejem* oraz *A wczora z wieczora* (kolędy te wskutek awansu społecznego przeszły drogę od pieśni domowej do kanonu utworów kościelnych). Oprócz tych dwu można jeszcze usłyszeć, choć dużo rzadziej, kilka innych kolęd: *Ach, zła Ewa nabroiła*, *Przy onej gorze*, *Pastuszkowie*, *bracia mili*.

³ Marek Bernacki i Marta Paulus twierdzą, że: „Znaczenie kolędy jako pieśni bożonarodzeniowej ustaliło się dość późno, bo dopiero w XIX w.” (Bernacki i in. 2005: 294).

o charakterystycznej budowie (podział na strofy, występowanie paralelizmów zdaniowych oraz refrenu)” (Bernacki i in. 2005: 123). Niezwykła popularność i żywotność tej formy ekspresji spowodowała wykształcenie się wielu odmian gatunkowych pieśni, m.in. religijnych, historycznych, miłosnych, biesiadnych (Bernacki i in. 2005: 123). Jak wiadomo, pieśniowy charakter miała od samego początku poezja ludowa (por. Głowiński i in. 1991: 444–447). Przynależne kolędzie właściwości artystyczne są niezaprzeczalne, ale ma ona przede wszystkim dużą wartość utylitarną z uwagi na jej związek z sytuacją społeczno-kulturową, a w szczególności z doroczną tradycją świętowania z okazji Nowego Roku. Kolęda należy więc do pieśni obrzędowych (Głowiński i in. 1991: 445).

Świecka obrzędowość wywarła duży wpływ na językowy kształt tego typu pieśni oraz przyczyniła się do uformowania samej nazwy gatunkowej, obowiązującej do dziś mimo pewnych modyfikacji semantycznych. Łacińskiego pochodzenia termin *kolęda* na polskim obszarze językowym (jak również Słowiańszczyzny) oznaczał pierwotnie ‘podarunek, prezent’⁴. Później zaczął powoli określać – zachowując swoje podstawowe znaczenie – świecką pieśń życzeniową, noworoczną (a nie jak obecnie bożonarodzeniową)⁵. Do najstarszych polskich utworów noworocznych należą, m.in. *Gospodarska kolęda* (XVI w.) oraz *Gospodyniej kolęda* (XVI w.), w których już sam tytuł wskazuje ich odmianę gatunkową (zob. Krzyżanowski 1977: 47–48; Bartmiński i in. 1991: 219; Michałowska 2003: 418). Podobnie będzie także w tytułach utworów XVII-wiecznych, np.: *Kolęda chłopska* (1613/1614). Tradycyjne znaczenie leksemu *kolęda* utrzyma się w piśmiennictwie do czasów baroku i to nie tylko w tekstach obrzędowych, ale także politycznych oraz religijnych (w terminologii kościelnej bowiem *kolęda* określała – co zostało do dziś – wizytę duszpasterską w okresie Bożego Narodzenia, zaś wyrażenie *kazanie kolędowe* nawiązywało do zwyczaju wygłaszania kazań noworocznych, podczas których poszczególne stany społeczne otrzymywały od duchownych symboliczne dary) (Michałowska 2003: 418). W gwarach natomiast pierwotne znaczenie *kolędy* zachowało się aż do XX w. i nadal jest przekazywane, zwłaszcza w tekstach folklorystycznych. Jak pokazują badania, staro- i średniopolskie pieśni magiczno-życzące, będące reliktem antycznej kultury agrarnej, cechowała duża żywotność, którą zyskały dzięki

⁴ Leksem *kolęda* w tym znaczeniu odnotowują dawne słowniki: Ambroggia Calepina (1502), Jana Mączyńskiego (1564) oraz Grzegorza Knapskiego (1631).

⁵ Jak twierdzą Bartmiński i Sulima: „Styczeńowe *calendae* wyznaczały Nowy Rok i wiązały się ze zwyczajem składania życzeń i podarków, mających na celu zapewnienie pomyślnej przyszłości. Zwyczaj ten przez Bałkany przywędrował do Polski i znany jest po dzień dzisiejszy (Lubelszczyzna i Rzeszowskie) z licznych przekazów współczesnego «kolędowania» (chodzenia «po kolędzie») w okresie godów, który wyznaczają: Boże Narodzenie – Nowy Rok – Trzech Króli” (Bartmiński i in. 1991: 5; por. także: Caraman 1933: 5–9; Reichan 1996: 331). Natomiast określenie *kolęda* w znaczeniu pieśni bożonarodzeniowej pojawi się po raz pierwszy w kilku tekstach z drugiej połowy XVI w., ale upowszechni się dopiero w XIX w.

stopniowej asymilacji dawnych treści świeckich z nowym elementem chrześcijańskim (Bokszczanin 1990: 322; Bartmiński i in. 1991: 186).

Już ten krótki zarys dziejów kolędy noworocznej poświadcza, że w czasach Żabczyca była ustabilizowana nazwa gatunkowa tego typu utworów jako *kolęda*. *Słownik polszczyzny XVI wieku* podaje jako najstarsze przykłady cytaty z *Ludy-cji wieśnych* (1543/1544), parodystycznego dziełka, zawierającego dawne polskie kolędy życzeniowe (*Gospodarska kolęda*, *Gospodyniej kolęda*, *A czyżże to nowy trzem*). Na ówczesną zaś społeczną wiedzę o takiej odmianie pieśni składała się przede wszystkim: 1) powszechna świadomość kształtowana przez wielowiekowy zwyczaj składania życzeń i podarków z okazji Nowego Roku oraz 2) związana z tym zwyczajem praktyka wykonawcza świeckich pieśni obrzędowych. Ten utrwalony już wówczas stan dodatkowo podtrzymywały nowsze formy życia społeczno-religijnego (tzw. *chodzenie po kolędzie*, tj. wizyta duszpasterska u parafian czy też wygłaszanie *kazań kolędowych*), które sprzyjały żywotności i funkcjonalności omawianego gatunku.

2. Geneza

Jak wiadomo, u podstaw rozwoju analizowanej odmiany gatunkowej legły pogańskie, głęboko zakorzenione w świadomości Słowian tradycje uroczystego świętowania przełomu starego i nowego roku, połączone ze składaniem życzeń i darów. Jednakże zwyczaj chodzenia do domów z życzeniami był znany już w czasach rzymskich (Bokszczanin 1990: 321; Turek 1996: 369). Obrzęd był areligijny, a jeśli już pojawiały się pierwiastki sakralizacji, to miały one znaczenie drugorzędne. Zdaniem Stanisława Czernika: „Życzenia, będące zasadniczym kośćcem obrzędu kolędowania, wynikały z powszechnej wiary ludów pierwotnych w magiczne działanie słowa. Słowem można było przekląć i błogosławić, niszczyć i budować, poniżać i podnosić. Stąd wypływała ważność obrzędu kolędowania, będącego przeciwieństwem rzucania uroku, a może i środkiem zapobiegawczym przeciw złym wpływom przekleństw i niedobrych życzeń” (Czernik 1962: 70). Magia życzenia polegała na bezkrytycznej wierze w wypowiedziane słowo. Aby je usankcjonować i uniemożliwić mogące się zrodzić wątpliwości w jego moc, odwoływano się według starego zwyczaju do samego Boga, który jako niekwestionowany autorytet motywował składanie życzeń, nadając tym samym zwyczajowi niesłychaną rangę (Czernik 1962: 71).

3. Wzorzec kanoniczny

Jak stwierdza Jerzy Bartmiński: „Swoistość kolęd noworocznych polega na ich charakterze wybitnie życzeniowym oraz tematyce” (Bartmiński 2002: 36). Podstawowym składnikiem pieśni jest obecny w nich motyw życzeń. Ze względu na adresata powinszowań wyróżnia się dwa rodzaje kolęd życzących: dla dorosłych, tzw. gospodarskie (kniece), tworzące najstarszą grupę pieśni⁶ oraz dla ich dzieci, tzw. kolędy młodzieżowe – dla panien i kawalerów (Bartmiński 2002: 186). Pieśń miała więc wyraźnie charakter świecki. Ponadto była tradycyjnie oparta na stałym schemacie kompozycyjnym, który zawierał ustaloną, trzyczęściową formułę kolędową: 1) zwrot do gospodarza (zapowiedź pieśni); 2) złożenie życzeń (pomyślności, błogosławieństwa, urodzaju) oraz 3) podziękowanie za dary (albo upominanie się o nie lub złorzeczenie w razie odmowy datku). W ciągu dziejów pierwotna struktura pieśni noworocznej stopniowo będzie się przeobrażać, o czym świadczy XVII-wieczna *Kolęda chłopska*, która pokazuje dezaktualizowanie się, przestarzałość dawnej poetyki, ale nie jej zanik. Tematyka późniejszych kolęd życzących zacznie odwoływać się do motywu Bożego Narodzenia (Bartmiński 2002: 186), powstaną utwory o strukturze dawnych kolęd świeckich, które tematycznie wchłoną wątki chrześcijańskie (Borejszo 1996: 70).

Polskie kolędy noworoczne „są ściśle powiązane z tradycją ogólnosłowiańską, stanowią jej przedłużenie i zarazem przetworzenie w duchu chrześcijańskim” (Bartmiński 2002: 36). Do ich charakterystycznych cech językowych należą m.in. czasowniki *życzyć*, *winszować*, formy trybu rozkazującego i optatywnego, powtórzenia oraz refren o charakterze ludowym lub religijnym. Zachowywanie ustalonego układu kompozycyjno-językowego pozwala kolędzie noworocznej spełnić wymagania meliczne, które pomagają pamięciowo utrwalić, a później wykonać pieśni.

4. Odautorskie powiadomienie genologiczne

Choć kolęda noworoczna jest w *Symfonijach* najmniej poświadczona w porównaniu z reprezentatywną dla całego zbioru kolędą teologiczną oraz pastorałkową (Galilej 2014a; Galilej 2014b), to również i ona odcisnęła swoje piętno na omawianym cyklu. Tytułowe powiadomienie *Symfonije anielskie abo Kolenda* uwidacznia funkcjonowanie leksemu *kolęda* w jego pierwotnym znaczeniu (‘dar’). Nie może ono jednak stanowić sygnału odrębności genologicznej tej odmiany pieśni, gdyż odnosi się do wszystkich utworów *Żabczyca* w analizowanym

⁶ Mogły to być dwa osobne teksty – dla gospodarza i gospodyni – lub jeden wspólny dla obojga.

zbiornicze – zarówno teologicznych, jak i pastorałkowych⁷. Odautorskie określenie genologiczne obejmuje tą samą nazwą wszystkie kolędy w cyklu, a sprowadza się do zastosowania dwu terminów: nieostrego pojęcia *pieśni* [w wierszu *Do Czytelnika*] oraz odnotowanego już w tytule zbioru i przy każdym tekście terminu *symfonia* (zdradzającego status cyklu jako poezji użytkowej), a zgodnie z informacją w drugim członie tytułu (*kolenda*), ograniczonej wykonawczo do pewnego okresu w roku liturgicznym. W tym miejscu rodzi się potrzeba uściślenia przytoczonych określeń. Termin *symfonia* (gr. *symphōnia* ‘współbrzmienie, harmonia, instrument muzyczny’) funkcjonował w staropolszczyźnie jako jedno z określeń pieśni religijnej o Bożym Narodzeniu obok takich pojęć jak m.in.: *kantyka*, *kantyczka*. Jednakże oprócz tego – zgodnie z greckim znaczeniem – „w Średniowieczu i XVI w. nazwę tę stosowano dla instrumentów, np.: bębna lub klawikordu” (Karpiński 1998: 79). Od XVIII w. leksem *symfonia* nabrał znaczenia specjalistycznego, zgodnie z którym jest to utwór muzyczny przeznaczony na orkiestrę, w postaci klasycznej mający formę cyklu sonatowego, obejmującego zwykle cztery części, podporządkowane w określony sposób tematowi melodycznemu oraz mające zasadniczo wspólną tonację, różniącą się jednak charakterem i tempem (Tokarski 1980: 718). Późniejsze słowniki języka polskiego akcentują instrumentalny charakter tego typu produkcji muzycznej. Linde pisze, że jest to „pewna sztuka muzyczna do grania” (V: 537). Słownik wileński podaje, że *symfonia* to „kompozycja muzyczna na same instrumenta” (II: 1607), zaś słownik warszawski wprowadza dodatkowo wartościujące dopowiedzenie: „najwspanialsza forma muzyczna instrumentalna” (VI: 537). Wydawca najnowszej edycji Żabczycowego cyklu tłumaczy termin *symfonia* jako ‘śpiewy, muzyka’ (Karpiński 1998: 79). Wyjaśnienia wymaga również wzajemny stosunek pojęć *symfonia* – *kolęda*, obu użytych w tytule. Myląca dzisiejszego czytelnika nomenklatura nie wykazuje historycznie rozdźwięku semantycznego. Rodowodem muzycznym cechuje się tylko pierwszy termin (*symfonia* ‘muzyka, śpiewy, pieśni’). Leksem *kolęda*, jak już było wcześniej wspomniane, genetycznie oznacza ‘pierwsze dni miesiąca w kalendarzu juliańskim, ograniczone do pierwszego stycznia z powodu zetknięcia się ze świętem Bożego Narodzenia’ (Brückner 1970: 245–246). W okresie staro- i średniopolskim spośród kilku znaczeń tego terminu pierwszoplanową rolę odgrywają te niezwiązane ze śpiewem, określane jako *dar*, *upominek*, *danina*. Znaczenia podane w słownikach z historycznym materiałem leksykalnym potwierdza Doroszewski, przywołując cytaty z twórczości Prusa i Lelewela, co odzwierciedla długotrwałość funkcjonowania stare-

⁷ Jak twierdzi Teresa Michałowska, niektóre XVI-wieczne utwory świeckie miały charakter pieśni życzących, np.: wspomniane wcześniej utwory *Gospodarska kolęda* czy *Gospodyniej kolęda*, dlatego też w ich wypadku tytuł zawiera informację o gatunku (Michałowska 2003: 418; por. też Borejszo 1996: 69).

go znaczenia wyrazu (III: 817). Konkludując, leksem *kolęda* nie jest wskaźnikiem gatunku⁸. Żabczyc sięgnął więc po dwa sygnały genologiczne: *pieśń* i *symfonia*, które pełnią funkcję identyfikacyjną.

5. Temat

Nawiązania świeckich kolęd życzących do motywu Bożego Narodzenia są w zbiorze Żabczyca wyraźnie widoczne. Najbardziej czytelnym przykładem takiej symbiozy treści świeckich i religijnych jest *Symfonia IX*. W świecką formę kompozycyjną został włożony przekaz teologiczny, uwzględniający ewangeliczną relację z Narodzin oraz apokaliptyczny motyw Maryi obleczonej w wieniec z gwiazd: *Dzieciatko sie narodziło,/ niebo ludziom otworzyło* [7–8]; *Panna idzie ozdobiona,/ słońcem z gwiazdy ustrojona* [11–12]. Całość omawianego tekstu współtworzą wyznaczniki pochodzenia ludowego. Zalicza się tu regularnie występujący stary refren *Ej nom, ej! Ej nom, ej!* i powtórzenia środkowego wersu. Dopiero w końcowej części, jako segment zamykający utwór, pojawia się krótkie nawiązanie do świeckiego zwyczaju składania życzeń. Nie ma w nim ani wzmianki o gospodarzu, ani prośby o dary. Życzenia wprawdzie dotyczą Nowego Roku, ale są zbyt lapidarne i nieskonkretyzowane. Większą wagę niż do powinszowań autor przywiązuje do motywu biesiady przy winie, np.: *Ej nom, ej! Ej nom, ej! I my Go dzisia witajmy,/ i my Go dzisia witajmy/ tym wineczkiem podpijajmy. /Ej nom, ej! Ej nom, ej! Życząc roku fortunnego,/ życząc roku fortunnego,/ pijmy jeden do drugiego* [33–40].

Inna pieśń – *Symfonia XXXII* – wprowadza w stosunku do pozostałych kolęd zbioru pewne innowacje treściowo-kompozycyjne. Utwór w wiarygodny sposób przedstawia dawny obyczaj świeckiego kolędowania, dzięki czemu może być swoistym dokumentem historycznym. Nieokreśleni *fratres* [‘bracia’, 5] przygotowują się do zwyczajowego chodzenia po kolędzie [1]. Utwór rozpoczyna się zapowiedzią odwiedzin oraz przedstawieniem planu wizyty, w czym uwidaczniają się pogłosy tradycyjnego obrzędu. Wstępny etap stanowi oddanie czci Bogu, tj. odśpiewanie *Gloria laus*. Kolejny makaronizm jest wskazówką dotyczącą czasu akcji, bowiem *largum vesper* oznacza ‘szczodry wieczór przed świętem Trzech Króli’, czyli szczodrym dniem, gdyż prawdopodobnie wtedy kolędnicy śpiewali pieśń noszącą taki tytuł. Dalsze wersy pokazują zgrabnie wkomponowaną w tekst konstrukcję nadawcy i adresata. W dwu pierwszych dystychach podmiotem mówiącym jest nieokreślona co do liczby zbiorowość

⁸ Pełny tytuł zbioru brzmi: *Symphonie Anyełskie Abo Kolenda Mie:żkańcom Ziemi:skim od Mu:zyki niebie:skiej wdzięcznym okrzykiem na dzień Narodzenia Pán:skiego zaśpiewáne. Które ufly:żáne Roku Pán:skiego, 1630* (I wyd., Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, sygn. 24103/I). Wszystkie cytaty utworów Żabczyca z uwspółcześnioną transkrypcją zostały przytoczone z opracowania Adama Karpińskiego (1998): *Jan Żabczyc. Symfonije anielskie*. Warszawa.

fratres. W dwu kolejnych nadawcą jest gospodarz, który przynagla kołędników i dopomina się błogosławieństwa jako gwarancji szczęścia i zdrowia, kusząc ich *praemium* ('korzyścią'). W czterech kolejnych dwuwierszach jako podmiot mówiący wracają *fratres*, którzy czynią zadość oczekiwaniom gospodarza. Kończąca utwór całość życzeniowa rozpada się na dwie części. Najpierw jest formuła błogosławieństwa bożego, wyrażająca się w życzeniach pomyślności, urodzaju w gospodarstwie oraz szczęścia doczesnego na ziemi (trzy dystychy). Na końcu zaś jest prośba o nagrodę nieba dla gospodarzy. Należy stwierdzić, iż w obu omawianych tekstach areligijny charakter pieśni ludowej przeobraził się w model kołedy schrystianizowanej z odniesieniami do życia społecznego.

Odwołania do kołedy noworocznej zawierają jeszcze dwa inne teksty. Wyraźnie życzeniowy fragment znajduje się w *Symfoniji XII: Dziś jeden drugiego/ z serca ochotnego/ dobrą chęcią obficie cz<e>stuje/ i Nowego Lata/ z pochwałą u świata/ na wiek długi życzliwie winszuje* [19–24]. Ostatnia zwrotka puentuje utwór, wyjaśniając przyczyny radości i życzliwych powinszowań, które wyrastają z nadziei w zbawczy charakter misji Jezusa. Kolejna pieśń – *Symfonia XXXVI* – choć także nie ma typowego schematu kołedy życzeniowej, jest to bowiem w całości pastorałka, ma wkomponowane dwie formuły w trybie życzącym (z odniesieniem do boskiego adresata): *A iż sie to Dzieciąteczko śmieje,/ niechże nam sie wszystko dobre dzieje* [6–7]; *Niechajże nam sam Pan Bóg poszczęści,/ Tobie, Jezu, będziem śpiewać częściej* [26–27].

6. Intencja

Wykonanie kołedy noworocznej spełniało (i nadal spełnia) dwie podstawowe funkcje. Jedna z nich wiąże się z pragmatyczną stroną zwyczaju winszowania. „W pieśniach tych [...] składano życzenia pomyślności w nadchodzącym roku odwiedzanym gospodarzom, potem upominano się o dary i dziękowano za nie ponowionymi życzeniami” (Borejszo 1996: 69). Oprócz praktycznego charakteru (przymówki o datek) tekst kołedy jest pojmowany również w wymiarze religijnym. Słowa pieśni mają w takim znaczeniu boską moc. Działają one jako pozytywne życzenia względem adresata, stanowią dar dla niego, za który trzeba się kołędnikom odwdziżyć (Bartmiński 2002: 42).

Ekspresywny charakter wypowiedianym w *Symfoniach* formułom życzącym nadają następujące środki językowe: 1) kategoria trybu rozkazującego, wyraźnie obecna we fragmentach eksponujących świecki charakter wspomnianego zwyczaju noworocznego, wyrażona w 1 os. l. mn., np.: [w trakcie składania życzeń i biesiadowania] *pijmy jeden do drugiego* [IX, 40]. Inny kształt mają formuły życzeniowe, w których mówiący odwołuje się do autorytetu Boga. Przybierają one bowiem formy trybu optatywnego z partykułą *niech*, *niechajże*, *niechże*

i czasownikiem w 3 os. l. poj. lub mn. czasu teraźniejszego, np.: *Niechżeć Deus błogosławi, a sporze* [XXXII, 9], *Niechajże nam sam Pan Bóg poszczęści* [XXXVI, 26], *Prośmy dzisiaj Salvatorem z Maryją, [...] dobrodzieje longam vitam niech żyją* [XXXII, 14]; oraz 2) odpowiednia leksyka ekspresywna, na którą składają się czasowniki: *życzyć, wieszować, błogosławić*, oraz określenia przedmiotu życzeń wraz z precyzującymi przydawkami, np.: *(życzyć) roku fortunnego, pochwały u świata*, i przysłówkowe określenia miary i sposobu wyrażania życzeń: *dobrą chęcią obficie cz<e>stuje* [XII, 21], *na wiek długi życzliwie wieszuje* [XII, 24].

Brak różnorodności środków stylistycznych o charakterze ekspresywnym w kolędzie noworocznej jest spowodowany tym, że akurat ta odmiana gatunkowa jest w Żabczycowym zbiorze liczebnie dość ograniczona (w porównaniu z odmianą teologiczną oraz pastorałkową) i z tego też względu wykorzystuje najpowszechniejszy sposób wyrażania treści za pomocą kategorii trybu i właściwego sobie typu słownictwa.

7. Świat przedstawiony: postać, czas, miejsce

Przywołane w podtytule kategorie tekstowe najpełniej ukazują *Symfonia XXXII*, będąca na tle cyklu utworem osobliwym. Specyfika tej kolędy w stosunku do innych pieśni w zbiorze polega na tym, że odzwierciedla ona historyczną sytuację społeczno-kulturową. Wprowadzenie realistycznego wątku obyczajowego jest na płaszczyźnie kompozycyjnej przyczyną różnic w ujęciu tytułowych kategorii w porównaniu z kolędami teologicznymi i pastorałkami. Problematyka bohatera sprowadza się tu do dwu jego typów: bohatera zbiorowego, którym są kolędnicy, oraz głównej postaci – gospodarza. Nie jest to już czas zdarzeń betlejemskich, ale czas przedstawionej sytuacji odbioru z odniesieniami do narodowego (słowiańskiego) obrzędu kolędowania. Unarodowieniu ulega też miejsce akcji, gdyż nie jest to ani chrześcijańskie uniwersum, ani szopa betlejemka, lecz rzeczywistość polska. „Sytuacja kolędowania otrzymywała w ten sposób nową definicję kulturową, pozwalającą traktować kolędowanie jako głoszenie słowa Bożego i chrześcijańskiej Dobrej Nowiny. Granice betlejemskiej szopy rozciągano na gospodarski dom” (Bartmiński 2002: 28). Tak więc kategorie postaci, miejsca i czasu uzyskują w *Symfonii XXXII* wyraźny polski charakter, gdyż wpisują się w autentyczny słowiański zwyczaj świąteczny.

8. Nadawca – odbiorca

Kolędy życzące w omawianym cyklu ujawniają trzy typy schematu nadawczo-odbiorczego, poszczególne zaś układy ról komunikacyjnych są uzależnione od formy wypowiedzi językowej. W funkcji nadawcy i odbiorcy występują:

1) wpisani w utwór bohaterowie (kołędnicy, gospodarz) z *Symfoniji XXXII*; 2) narrator w 3 os. l. poj. bez ujawnionego w pieśni odbiorcy (*Symfonije IX i XII*); oraz 3) zbiorowy podmiot mówiący, który identyfikuje się z odbiorcą jako *my* (np.: *pijmy, podpijajmy, życzymy* w *Symfoniji IX*).

Typy relacji nadawczo-odbiorczych kolęd życzących nie różnią się jakościowo od układów komunikacyjnych w pozostałych odmianach Żabczycowych kolęd (teologicznej i pastorałce). Różnica między nimi widoczna jest jedynie w mniejszej częstotliwości ich pojawiania się w analizowanych tekstach, co ma związek z dość ograniczoną liczbą pieśni noworocznych w zbiorze.

9. Struktura kompozycyjno-językowa

Pod względem budowy tekstu najbliższej wzorca gatunkowego sytuuje się w zbiorze *Symfonija XXXII*. Do ludowej pieśni życzącej zbliża ją forma dialogowa, odpowiedni typ odbiorcy – gospodarz – oraz zachowanie schematu fabularnego. Na poziomie treści warto zwrócić uwagę na pewien istotny dla kolędy życzącej element, mianowicie na rozłożenie akcentów między poszczególnymi składnikami kompozycyjnymi. „Interesującym kryterium oceny tekstów jest proporcja między życzeniami kierowanymi do innych, do adresatów, a przymówkami o datek. W kanonicznych formach kolęd noworocznych życzenia stanowiły część zasadniczą, niekiedy kunsztownie rozbudowaną, zaś prośby i przymówki o *podarze* – wtórną. W miarę upływu czasu następowało odwrócenie proporcji, rozrostowi przymówek towarzyszył zanik części podstawowej, która zaczęła się kurczyć, zanikać, często zlewać z podziękowaniem (dziękowaniem z góry) za otrzymany datek. [...]. Upadek kolęd życzących zaczął się zapewne w momencie uznania ich za formę żebractwa” (Bartmiński 2002: 42–43). Pieśń Żabczyca pokazuje pewien stan równowagi pomiędzy wszystkimi istotnymi składnikami kompozycyjnymi. Rozbudowie ulegają wyłącznie partie życzeniowe (cztery końcowe dwuwiersze, czyli połowa tekstu), a nie prośby o wsparcie (w jednym dwuwierszu). Ponadto wypowiedzianie życzeń jest podporządkowane ludowej zasadzie stosowności, a więc wprowadza zróżnicowanie treści zależnie od statusu odbiorcy (Bartmiński 2002: 37). Dla gospodarza są to życzenia błogosławieństwa w domu, urodzaju i wszelkich darów, a w dalszej kolejności życzenia długiego życia, a po śmierci osiągnięcia nieba. Tekst *Symfoniji* odchodzi jednak w pewnych punktach od ustalonego schematu – wzorca, który autor modyfikuje (to nie kołędnicy proszą o datek, lecz sam gospodarz zachęca ich, kusząc perspektywą nagrody). Ponadto pisarz jeszcze ten wzorzec upraszcza, rezygnując z ostatniego elementu – podziękowań.

Do typu budowy pozostałych kolęd życzących *Symfonij* należy odnieść pojęcie struktury adaptacyjnej, gdyż ich ukształtowanie zawiera składniki typowe

dla innego, choć pokrewnego gatunku tekstu – kolędy teologicznej. Taki sposób organizacji utworu, który polega na przemieszaniu obcych elementów prowadzi do kontaminacji gatunkowej. Wielość typów kompilacji gatunkowych powoduje powstawanie różnorodnych wzorców adaptacyjnych, które Maria Wojtak określa jako „nawiązania do obcych schematów gatunkowych.[...]. Wspomniane filiacje mogą obejmować różne sfery komunikacyjne i style wtedy, gdy dominantę gatunkową stanowi intencja (zamyśl komunikacyjny). [...] Jeżeli adaptacje przyczyniają się do znaczących przeobrażeń wzorca gatunkowego, a więc obejmują dla przykładu całą strukturę, nazywam je globalnymi. W takich przypadkach sygnałem przynależności gatunkowej tekstu staje się jego zastosowanie (kontekst życiowy). Z adaptacjami cząstkowymi mamy zaś do czynienia wtedy, gdy modyfikacje dotyczą wybranych segmentów (lub jednego segmentu) tekstu” (Wojtak 2004: 18–19).

Analiza Żabczycowych pieśni noworocznych uwidacznia znaczny stopień przeobrażeń podstawowych cech gatunkowych, ilustrujący zaawansowane procesy adaptacyjne nowych treści religijnych i pierwotnych świeckich z wyraźną przewagą tych pierwszych. Za jedną z najwcześniejszych polskich kolęd życzących uchodzi *Symfonia IX Żabczyca* (Borejszo 1996: 70). Jej struktura jest efektem wewnętrznej kontaminacji dwu utworów – tekstu o treści religijnej podłożonego pod melodię popularnej pieśni świeckiej *Hej nom ej, zielona idzie*. Współbuduje ją kilka stałych cech gatunkowych pieśni życzącej, do których należy: 1) regularna struktura tekstu odpowiadająca wymogom poezji melicznej oraz ułatwiająca pamięciowe przyswojenie pieśni i jej wykonanie: a) kolędowy refren *hej nom ej!* typowy dla tekstów noworocznych; b) bogactwo powtórzeń całych wersów: *Ej nom ej! Ej nom ej!! Wszytek świat dzisiaj wesoły, / wszYTEK świat dzisiaj wesoły* [1–3]; c) paralelna budowa zdań oraz zgodność składniowo-wersowa: *Dzieciątko sie narodziło, / niebo ludziom otworzyło* [7–8]; d) zdrobnienia: *Dzieciątko, wineczko*; e) zastosowanie 8-sylabowca częstego w poezji ludowej oraz strofy 4-wersowej. Powyższe właściwości uwidaczniają dominację walorów muzycznych na poziomie organizacji tekstu. Asemantyczny refren, replikacje wersów, krótki rozmiar sylabiczny wypełniają dość szczelnie przestrzeń strofy, ograniczając w ten sposób miejsce różnorodnym środkiem leksykalno-stylistycznym, co wpływa na kondensację treści i skutkuje ubogą w szczegóły narracją; oraz 2) zachowanie końcowej formuły życzeń noworocznych. Mimo obecności cech ludowych omawiany utwór zdominowała tematyka religijna. Do nowych elementów modyfikujących wzorzec dawnej pieśni ludowej w analizowanym typie kolędy Żabczyca należy: a) wprowadzenie chrześcijańskiej tematyki; b) brak konkretyzacji w końcowej formule wieszającej (nie zawsze wiadomo, o jakie życzenia chodzi); c) eliminacja motywu prośby o datek. Procesy adaptacyjne treści religijnych i świeckich w dwu innych kolędach życzących (*XII, XXXVI*) polegają na asymilacji niewielkich kilkuwersowych

fragmentów o charakterze życzącym z tekstem teologicznym (w *Symfoniji XII*) lub pastorałką (w *Symfoniji XXXVI*). Z zetknięcia dwu gatunków kołędowych wychodzi zwycięsko gatunek silniejszy – odmiana kołеды liturgicznej, co jest zgodne z duchem epoki, w której następuje znaczne ożywienie życia religijnego (Dobrzycki 1923: 281).

10. Zakończenie

Przedstawiona powyżej analiza genologiczna kołеды noworocznej pozwala sformułować kilka końcowych wniosków:

1. Genologiczną podstawę Żabczykowej kołеды noworocznej tworzy model sytuacji społeczno-komunikacyjnej (wykonywanie świeckich pieśni noworocznych związanych z prastarym zwyczajem składania życzeń zaprzyjaźnionym i bliskim osobom pierwszego dnia nowego roku, a także kształtowanie się staropolskiego zwyczaju chodzenia proboszcza do parafian z wizytą duszpasterską wraz z organistą, kołędnikami i śpiewania podczas nich określonych pieśni obrzędowych) oraz bezpośrednio z nim związany motyw tematyczny (narodzenie Jezusa jako jeden z ulubionych wątków pieśni staropolskiej). W świetle Bachtinowskiej koncepcji aktu komunikacyjnego, wyrażającego określony światopogląd, połączenie opisu wydarzeń betlejemskich z elementami dawnej areligijnej pieśni życzeniowej nie jest w węższym sensie tylko jakimś konkretnym tekstem, lecz jest w szerokim pojęciu tekstem kultury o charakterze obrzędowym (kultowo-religijnym), społecznym i ludycznym (Lalewicz 1984: 115–122). Taki model sytuacji komunikacyjnej w przypadku kołеды noworocznej wydłuża jej żywotność gatunkową: tematyka religijna organizuje cały zbiór, zaś wszystkie wątki poboczne, genetycznie niebożonarodzeniowe (życzenia, motyw biesiady) stanowią adaptację starego typu pieśni do nadrzędnego przekazu treściowego kołęd.

2. W epoce Żabczyca była już ustabilizowana nazwa gatunkowa pieśni noworocznej jako *kołęda* // *kolenda*. Występujący w tytule zbioru leksem *kolenda* ma pierwotne znaczenie ‘podarek’, nie stanowi on jednak sygnału odrębności genologicznej tej odmiany pieśni, gdyż odnosi się do wszystkich utworów Żabczyca w analizowanym zbiorze, również tych teologicznych, jak i pastorałkowych. Pisarz posługuje się dwoma uogólniającymi terminami: *pieśń* i *symfonia*, które jednocześnie akcentują meliczny charakter utworów oraz identyfikują pod względem genologicznym całość zbioru (najwięcej jest w nim kołęd teologicznych i pastorałek, do których stosowano zwykle inne określenia niż *kołęda*).

3. Pomimo dużego stopnia złożoności badanych zjawisk językowych, możliwe jest zrekonstruowanie w miarę w zadowalającym stopniu wzorca kanonicznego ówczesnej kołеды noworocznej oraz odnalezienie jego kilku istotnych cech w utworach Żabczyca. Na podstawie przyjętego rejestru kilku cech wspólnych

dla tekstów jednego gatunku (temat, intencja, świat przedstawiony: postać, miejsce, czas, relacje nadawczo-odbiorcze, organizacja tekstu, wyznaczniki językowo-stylistyczne) powstał pewien obraz gatunku, jakim jest kolęda noworoczna w nowszej wersji już schryścianizowanej, od strony wzorca organizacji tekstu. W przypadku *Symfonij* jest to wzorzec adaptacyjny, który tworzą m.in. następujące właściwości: połączenie starego schematu fabularnego z nowym motywem religijnym, modyfikacje kompozycyjne we fragmentach noworoczno-życzeniowych, zastosowanie trybu optatywnego, powtórzeń i refrenu. *Symfonije* Żabczyca pochodzą z czasów, kiedy gatunek kolędowy ulega coraz większej krystalizacji – niektóre odmiany krzepną (kolęda teologiczna), inne przeobrażają się (kolęda noworoczna) lub zanikają (kolęda sielankowa, mitologiczna), jeszcze inne dopiero się kształtują (pastorałka). Odrębności pomiędzy nimi nie są jeszcze do końca wyklarowane, choć możliwe jest uchwycenie dla każdej z nich przynajmniej kilku podstawowych cech gatunkowych.

Literatura

- Bachtin M. (1986): *Estetyka twórczości słownej*. Tłum. D. Ulicka. Warszawa.
- Bartmiński J. (Oprac.). (2002): *Polskie kolędy ludowe. Antologia*. Kraków.
- Bartmiński J., Sulima R. (Wybór i oprac.). (1991): *Kolędy polskie*. Warszawa.
- Bokszczanin M. (1990): Hasło: *Kolęda*. [W:] *Słownik literatury staropolskiej*. Red. T. Michałowska. Wrocław, s. 321–323.
- Borejszo M. (1996): *Boże Narodzenie w polskiej kulturze*. Poznań.
- Brückner A. (1970): *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Warszawa.
- Calepinus A. (1795): *Dictionarium undecim linguarum*. Basilea.
- Caraman P. (1933): *Obrzęd kolędowania u Słowian i Rumunów*. Kraków.
- Cnapius G. (1632): *Thesaurus polono-latino-graecus seu Promptuarium linguae Graecae. Polonorum usui accomodatum*. Cracoviae.
- Czernik S. (1962): „*Stare złoto*”. *O polskiej pieśni ludowej*. Warszawa.
- Dobrzycki S. (1923): *Z historii literatury polskiej*. Poznań.
- Doroszewski W. (Red.). (1964): *Słownik języka polskiego*. T. III. Warszawa.
- Duszak A. (1998): *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*. Warszawa.
- Furdal A. (1982): *Genologia lingwistyczna*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” XXXIX, s. 39–70.
- Gajda S. (1993): *Gatunkowe wzorce wypowiedzi*. [W:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*. T. 2: *Współczesny język polski*. Red. J. Bartmiński. Warszawa, s. 245–257.
- Galilej C. (2014a): *Kolęda teologiczna jako gatunek na przykładzie „Symfonij anielskich” Jana Żabczyca (XVII w.)*. [W:] *Język nasz ojczysty. Zbiór studiów*. Red. B. Taras. Rzeszów, s. 120–132.
- Galilej C. (2014b): *Pastorałka w ujęciu genologicznym na przykładzie „Symfonij anielskich” Jana Żabczyca (XVII w.)*. „Prace Filologiczne” (LXV), s. 125–141.
- Głowiński M., Okopień-Sławińska A., Sławiński J. (1991): *Zarys teorii literatury*. Warszawa.
- Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiedzki W. (1915): *Słownik języka polskiego*. T. VI. Warszawa.
- Karpiński A. (Oprac.). (1998): *Jan Żabczyc. Symfonije anielskie*. Warszawa.
- Krzyżanowski J. (1977): „*Hej leluja*” i kolądkie noworoczne. [W:] tegoż: *Paralele. Studia porównawcze z pogranicza literatury i folkloru*. Warszawa, s. 40–57.

- Lalewicz J. (1984): *Uwagi o ikoniczności tekstu*. „Pamiętnik Literacki” LXXV, z. 4, s. 115–122.
- Linde S. B. (1859): *Słownik języka polskiego*. T. V. Lwów.
- Michałowska T. (2003): *Średniowiecze*. Warszawa.
- Nieznanowski S. (1993): *Barokowe kołędy polskie*. [W:] *Necessitas et ars. Studia staropolskie dedykowane Profesorowi Januszowi Pelcowi*. T. 1. Red. B. Otwinowska. Warszawa, s. 68–76.
- Okoń J. (Oprac.). (1989): *Staropolskie pastoralki dramatyczne. Antologia*. Wrocław.
- Reichan J. (1996): *Wyraz ‘kołęda’ w gwarach polskich*. [W:] *Z kołędą przez wieki. Kołędy w Polsce i w krajach słowiańskich*. Red. T. Budrewicz, S. Koziara, J. Okoń. Tarnów, s. 331–338.
- Sarnowska-Gieffing I. (2003): *Od onimu do gatunku tekstu. Nazewnictwo w polskiej satyrze do 1820 roku*. Poznań.
- Skubalanka T. (2000): *Wprowadzenie do gramatyki stylistycznej języka polskiego*. Lublin.
- Słownik gatunków literackich* (2005): Red. M. Bernacki, M. Pawlus. Bielsko-Biała.
- Słownik literatury staropolskiej* (1990): Red. T. Michałowska, B. Otwinowska, E. Sarnowska-Temeriusz. Wrocław.
- Słownik polszczyzny XVI wieku*. T. I–XXXVI (1966–2012): Red. M. R. Mayenowa. Warszawa.
- Tokarski J. (1980): *Słownik wyrazów obcych*. Warszawa.
- Turek K. (1996): *Kołędy życzące na Górnym Śląsku*. [W:] *Z kołędą przez wieki. Kołędy w Polsce i w krajach słowiańskich*. Red. T. Budrewicz, S. Koziara, J. Okoń. Tarnów, s. 369–378.
- Wilkoń A. (2000): *Ponadgatunkowe typy wypowiedzi*. [W:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*. T. 2: *Mowy piękno wielorakie*. Red. D. Ostaszewska. Katowice, s. 15–19.
- Witosz B. (1994): *Lingwistyka a problem gatunków mowy*. „Socjolingwistyka”. T. 14. Red. W. Lubaś, s. 77–83.
- Wojtak M. (1999): *Wyznaczniki gatunku wypowiedzi na przykładzie tekstów modlitewnych*. „Stylistyka” VIII, s. 105–117.
- Wojtak M. (2000): *Gatunkowe wzorce wypowiedzi*. [W:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*. T. 2. Red. D. Ostaszewska. Katowice, s. 29–39.
- Wojtak M. (2004): *Gatunki prasowe*. Lublin.
- Wyrwas K. (2002): *Skarga jako gatunek mowy*. Katowice.
- Zdanowicz A., Szyszko M. B., Filipowicz J., Tomaszewicz W., Trentowski B. (Oprac.). (1858): *Słownik języka polskiego*. T. II. Wilno.
- Żmigrodzka B. (1997): *Testament jako gatunek tekstu*. Katowice.

Summary

Symfonije anielskie (1630) by Jan Żabczyk – an early baroque court poet – are a very popular collection of carols. This collection – of a very limited volume (only 36 texts) – is a part of the Polish religious songs tradition. This article is an attempt to analyse one type of a carol – New Year carol genre in this collection that is a very important part in the development of the whole genre. The researches prove that in Żabczyk’s times there was not a fixed name for the text about Christ’s birth. A carol genre only evolved. An ancient, antireligious New Year carol was its most developed type. Yet other forms either fixed (theological carol) or disappeared (idyllic carol, mythological carol) or just began to shape (pastoral carol). Differences between them were not clear. This article presents a few typical features of most stabilized genre form that is a New Year carol.